



# KOMENTARZ

## Algieria wstrzymuje eksport gazu do Europy przez Maroko

Maciej Zaniewicz

Prezydent Algierii podjął decyzję o nieprzedłużeniu od listopada br. umowy na przesył gazu przez Maroko do Hiszpanii gazociągiem GME. Wiąże się to z algiersko-marokańskim sporem o przynależność Sahary Zachodniej. Najbardziej ucierpi Maroko, które jest prawie w całości uzależnione od algierskiego gazu. Pogłębieniu ulegnie również kryzys gazowy w Europie.

### Dlaczego Algieria wstrzymała eksport przez Maroko?

Nieprzedłużenie kontraktu na dostawy gazu z Algierii do Maroka ma uderzyć w bezpieczeństwo energetyczne tego państwa i jest konsekwencją zaostrzenia trwającego od 1975 r. sporu obu państw o status Sahary Zachodniej. Algieria wspiera Front Polisario walczący zbrojnie z Marokiem o niepodległość tego obszaru. Po uznaniu w grudniu ub.r. przez USA roszczeń Maroka do Sahary Zachodniej w zamian za [normalizację relacji marokańsko-izraelskich](#) Algieria przeprowadziła manewry wojskowe blisko swojej zachodniej granicy. Do dalszej eskalacji doszło w sierpniu br. po wizycie izraelskiego ministra spraw zagranicznych w Rabacie. Wyraził on zaniepokojenie współpracą algiersko-irańską i blokowaniem przez Algierię prób uzyskania przez Izrael statusu obserwatora przy Unii Afrykańskiej. W odpowiedzi 24 sierpnia br. Algieria zerwała stosunki dyplomatyczne z Marokiem, oskarżając je o szpiegostwo z wykorzystaniem izraelskiego oprogramowania Pegasus.

### Jaką rolę odgrywają dostawy gazu z Algierii?

Import algierskiego gazu ma kluczowe znaczenie dla Maroka. Niemal 100% surowca konsumowanego w tym państwie pochodzi z Algierii. Wykorzystywany jest głównie w elektroenergetyce (18% energii elektrycznej jest wytwarzane z gazu) i przemyśle. Jedyna alternatywa dla dostaw z Algierii to rewers z Hiszpanii, jednak z uwagi na występujące tam ryzyko niedoborów gazu takie jego wykorzystanie jest mało prawdopodobne. Ok. 50% gazu

konsumowanego przez Hiszpanię pochodzi właśnie z Algierii, z czego połowa jest dostarczana biegnącym przez Maroko gazociągiem GME. Jednocześnie z gazu pochodzi ok. 1/3 prądu generowanego w Hiszpanii, a rola tego surowca ma rosnąć wraz z transformacją energetyczną. Część gazu trafiającego gazociągami z Algierii do Hiszpanii jest reeksportowana do Portugalii. Wstrzymanie dostaw nie stanowi jednak zagrożenia dla portugalskiej energetyki. Udział algierskiego gazu w portugalskim portfelu zakupowym spadł wraz z rozwojem infrastruktury LNG w tym państwie (z 44% w 2015 r. do 8% w 2020 r.).

### Czy eksport do Hiszpanii zostanie utrzymany?

Obecna sytuacja rodzi duże prawdopodobieństwo zmniejszenia dostaw do Hiszpanii. Przyczyną jest ograniczona przepustowość gazociągu Medgaz, który łączy ją bezpośrednio z Algierią i jest alternatywą dla GME. Nawet po jego rozbudowie z 8 do 10 mld m<sup>3</sup> – planowanej na koniec br. – część gazu będzie musiała nadal być wysyłana z Algierii do Hiszpanii gazowcami (LNG). Infrastruktura w obu państwach pozwala na takie rozwiązanie, jednak duże zapotrzebowanie na LNG oraz na usługi frachtowe może utrudnić terminową realizację dostaw.

### Jaki będą skutki działań Algierii?

Decyzja o wstrzymaniu dostaw gazu z Algierii przez Maroko zapadła w trakcie światowego kryzysu energetycznego. Jest on spowodowany m.in. wzrostem zapotrzebowania na gaz

## KOMENTARZ PISM

po kryzysie wywołanym pandemią, niedoborami w magazynach po mroźnej zimie 2020/2021 oraz manipulacjami cenowymi Rosji na rynku europejskim. Ceny gazu w Europie wzrosły nawet pięciokrotnie w porównaniu z rokiem 2020. Istnieje też ryzyko niedoborów gazu w UE w związku z niskim zapełnieniem magazynów przed okresem grzewczym. Brak pewności dostaw z Algierii potęguje to ryzyko i zwiększa presję na ceny gazu, zwłaszcza w Hiszpanii (wyższy koszt dostaw LNG w stosunku do gazociągu). Aby zwiększyć podaż gazu w Unii Hiszpania może zabiegać o przyspieszenie certyfikacji Nord Stream 2, może też lobbować za wprowadzeniem mechanizmu wspólnych zakupów gazu przez UE. Największe koszty działań Algierii poniesie jednak Maroko, gdzie istnieje duże prawdopodobieństwo wystąpienia przerw w dostawach prądu. Szanse, że władze Maroka ustąpią w konflikcie o Saharę Zachodnią są niewielkie. Prawdopodobnie podejmą one kroki w celu zapewnienia dostaw LNG, np. wynajmując pływający terminal (Floating Storage Regasification Unit).

### **Jakie są wnioski z gazowego kryzysu algiersko-marokańskiego?**

Nieprzedłużając umowy tranzytowej z Marokiem, Algieria postąpiła wbrew własnemu interesowi gospodarczemu, używając dostaw gazu jako broni. Było to możliwe z powodu dużej zależności Maroka od algierskiego gazu pochodzącego z gazociągu oraz braku możliwości importu LNG. Polska, która zwracała uwagę na zagrożenia płynące z monopolizacji dostaw gazu ziemnego do UE z Rosji, zdywersyfikowała źródła dostaw. Może także zwiększyć swoją odporność na przerwy w dostawach gazociągami, budując dodatkowy terminal FSRU w Zatoce Gdańskiej. Maroko prawdopodobnie ucierpi również ze względu na istotną rolę elektrowni na gaz, które pełnią funkcję stabilizującą system energetyczny, w którym coraz większą rolę odgrywa OZE. Podobną drogę transformacji energetycznej planuje UE. Polska może wobec tego zabiegać o uwzględnienie w ramach tzw. taksonomii energii jądrowej jako przyczyniającej się do zrównoważonego rozwoju gospodarki europejskiej.